

# Z DZIEJÓW KATEDRY LWOWSKIEJ.

Katedra lwowska, najstarszy architektoniczny zabytek naszego grodu, ważny nie tylko z punktu widzenia historii sztuki, ale i posiadający znaczenie dla dziejów Lwowa wogóle, nie do czekała się dotąd należytego opracowania. Przedstawienie jej dziejów jest niewątpliwie wdzięcznym tematem dla badacza, chociażby ze względu na bogaty materiał, zachowany w Archiwum Kapituły i miejskim. Pomimo tego w literaturze naszej, z wyjątkiem nielicznych szkiców i wzmianek, nie mamy dotąd pracy, która przedstawiłaby całość dziejów katedry lwowskiej. Wyjątek stanowi do pewnego stopnia jedynie rozprawa Maurycego Dzieduszyckiego p. t. „Kościół katedralny lwowski obrządku łacińskiego“ (Lwów, 1872), oparta na opisie archidiecezji lwowskiej Pirawskiego z 1615 r.<sup>1)</sup>, na kronice Józefowicza<sup>2)</sup> i na materiałach Archiwum kapitulnego. Autor dalekim jest jednak od ścisłości naukowej, przedmiot swój traktuje pobieżnie i szkicowo, nie wykorzystuje w dostatecznej mierze źródeł, szczupłe zaś ramy pracy nie pozwalają mu na wyczerpujące przedstawienie. Wszystkie zaś inne prace, które zajmują się katedrą lwowską, odnoszą się do dwóch momentów z jej dziejów t. z. do budowy jej i odnowienia za czasów arcybiskupa Sierakowskiego. Dwa te momenty są rzeczywiście najbardziej interesujące z historii katedry, zwłaszcza zaś drugi. Zajmując się bowiem sprawą odnowienia katedry, trzeba zdać sobie sprawę z tego, jaki był jej wygląd poprzedni. Rozwiązanie tej kwestji jest, zdaniem mojem, rzeczą znacznie ważniejszą, aniżeli badanie

---

<sup>1)</sup> „Relatio status almae Archidioecesis Leopoliensis“, wyd. K. J. Heck. (Materiały historyczne. T. II. Lwów 1893).

<sup>2)</sup> Kronika ta dotąd wydana nie jest. Istnieje jedynie częściowe jej tłumaczenie, dokonane przez M. Piwockiego p. t. „Kronika miasta Lwowa od roku 1634 do roku 1690“. Lwów 1854.

przebiegu prac nad samem odnowieniem. I tu właśnie są największe braki w literaturze. Dzieje budowy kościoła były przedstawiane już kilkakrotnie, wszystkie te przedstawienia wymagają jednak znacznych uzupełnień przy dzisiejszym stanie źródeł. O odnowieniu katedry pisano też dosyć, nikt jednak właściwie nie przedstawił jej wyglądu poprzedniego.

Mając dość obfity materiał źródłowy, zebrany w Archiwum Kapituły i miejskiem, zamierzam w niniejszej pracy poruszyć dwie powyżej wymienione sprawy, dotyczące dziejów katedry lwowskiej. Chodzi więc przede wszystkim o przedstawienie jej początków i historii budowy, następnie chodzi o danie odpowiedzi na pytanie, jaki był wygląd katedry przed jej odnowieniem za Sierakowskiego.

## I.

Początki kościoła katedralnego lwowskiego były poruszane kilkakrotnie w literaturze, ale zawsze pobieżnie. Pierwszy skreślił je Franciszek Ksawery Zacharjasiewicz, członek Kapituły lwowskiej w latach 1816—1835, profesor Uniwersytetu lwowskiego a wkońcu kolejno biskup tarnowski i przemyski, w pracy p. t. „*Initia Ecclesiae Archicathedralis Leopoliensis Ritus Latini*“, która spoczywa w rękopisie<sup>1)</sup>, a której popularna przeróbka została ogłoszoną drukiem w 1829 r.<sup>2)</sup> Później dziejów budowy katedry dotknął pobieżnie Łobeski w swej pracy o obrazach w kościołach lwowskich, podając 1344 r. jako datę założenia<sup>3)</sup>, jakoteż Dzeduszycki w szkicu o katedrze lwowskiej<sup>4)</sup>. Obszerniej zajął się tą sprawą Władysław Łoziński, znany badacz historii sztuki lwowskiej, traktując ją w związku z dziejami budownictwa lwowskiego w XV w.<sup>5)</sup> O budowie kościoła katedralnego wspomina wreszcie mimochodem prof. Abraham w swych pracach o arcybiskupie Strepie<sup>6)</sup> i o początkach ar-

1) Archiwum Kapituły K. 123. Część II p. 1—10 i K. 118.

2) *Czasopism naukowy księgozbioru publicznego imienia Ossolińskich*. R. 1829. Z. IV p. 78—98.

3) Łobeski Felicjan: *Opisy obrazów znajdujących się w kościołach miasta Lwowa. Kościół archikatedralny*. Dodatek tygodniowy do *Gazety lwowskiej*. 1852. Nr. 49—53.

4) O. c. p. 8—10.

5) Łoziński Władysław: *Sztuka lwowska w XVI i XVII w.* Lwów 1898

6) Abraham Jakób Strepia, arcybiskup halicki, Kraków 1908.

cybiskupstwa lwowskiego<sup>1)</sup>). Wszystkie te prace zajmują się początkami katedry zbyt pobieżnie, nie wyczerpując należycie całego materiału źródłowego.

Zasób źródeł do dziejów budowy katedry przedstawia się dziś wcale poważnie. Najważniejszym z nich jest wyciąg z jakiegoś starego kodeksu Archiwum miejskiego, sporządzony w 1763 r. przez Franciszka Ksawerego Jaśkiewicza, notariusza i sekretarza królewskiego a legalizowany przez Gabryela Kasprowicza, protonotariusza papieskiego p. t. „*Summarium ex Codice pervetustissimi Archivii Civitatis Leopoliensis*“. Wyciąg ten, którego oryginał znajduje się obecnie w Archiwum miejskiem<sup>2)</sup>, został wysłany do Rzymu podczas procesu miasta przeciw arcybiskupowi Sierakowskiemu i tam został wydrukowany wraz z innymi aktami tegoż procesu<sup>3)</sup>. Wyciąg ten znany był Zimorowiczowi, posługiwała się nim literatura, traktująca o początkach kościoła katedralnego (Zacharjasiewicz, Dzeduszycki, Łoziński); ponadto Andrusiewicz, sekretarz kapitulny, umieścił go na czele swej pracy o fundacji przy kościele katedralnym, spoczywającej dotąd w rękopisie<sup>4)</sup>. Wyciąg ten, którego źródło, ów prastary kodeks miejski, dziś nie znamy, podaje cały szereg dokładnych dat z dziejów budowy kościoła. Prawdziwość tych dat a zatem wiarygodność tego wyciągu potwierdzają i uzupełniają zapiski znanych dziś najstarszych ksiąg miejskich<sup>5)</sup>. Do wiadomości tego wyciągu przybywają nadto pewne dane, zawarte we wspomnianym powyżej opisie Pirawskiego, opartym na materiałach Archiwum kapitulnego, dziś częściowo nie istniejących, dalej dokumenty, zachowane w tymże Archiwum, wkońcu zaś kronika Zimorowicza<sup>6)</sup>, mająca w tym wypadku podrzędne znaczenie.

1) Abraham: *Początki arcybiskupstwa łacińskiego we Lwowie*. Biblioteka lwowska. VII. Lwów 1909.

2) Fasc. 275, Nr. 53.

3) Drukowany zbiór tych Aktów procesowych znajduje się w Archiwum miejskiem i kapitulnem (K. 74). W pracy niniejszej posługiwałem się egzemplarzem Archiwum kapitulnego.

4) *Fundatores eorumque Foundationes in Ecclesia Metropolitana r. l. Leopoliensi*. Conscript die 6a Septembris anno Domini 1839 Caietanus Andrusiewicz (Arch. Kap. K. 164).

5) *Pomniki dziejowe Lwowa*. T. I—IV. Lwów 1892, 1896, 1905, 1921.

6) Wydał ją dr. K. Heck w zbiorze pism tego autora p. t. „*Józefa Bartłomieja Zimorowicza Pisma do dziejów Lwowa odnoszące się*“ Lwów 1899.

Tekst wspomnianego wyciągu, zawarty u Andrusiewicza, różni się tem od innych a nawet od oryginału, że podaje na czele 1344 r. jako datę położenia fundamentów pod budowę katedry pod wezwaniem Najśw. Trójcy<sup>1)</sup>. Ponieważ Andrusiewicz posługiwał się w swej pracy bardzo skrupulatnie materiałem archiwalnym, trudno przypuścić, aby wiadomość ta była jego wymysłem. Musiał on mieć jakieś źródło, z którego zaczerpnął powyższą wiadomość; prawdopodobnie był niem drugi egzemplarz wyciągu, dziś nie istniejący. Wiadomość ta zyskuje nadto na wiarygodności z innych względów. Oto zapiska o początkach kościoła Marji Śnieżnej, zachowana przy tym kościele<sup>2)</sup>, wprawdzie niezbyt pewna ze względu na swą proveniencję<sup>3)</sup>, wspomina o budowie kościółka Najśw. Marji Panny natychmiast po zdobyciu Lwowa przez Kazimierza Wielkiego. Kościółek ten drewniany miał spłonąć wraz ze starym „ruskim“ Lwowem ok. 1350 r. a więc w okresie walk polsko-litewskich o posiadanie Rusi Czerwonej 1349—1353 r.<sup>4)</sup>, poczem Kazimierz rozpoczął budowę katedry do dziś istniejącej. Ponadto Alembek, żyjący za czasów Zygmunta III wspomina o kościele katedralnym pod wezwaniem Najśw. Trójcy za czasów Kazimierza<sup>5)</sup>. W oświetleniu tych wiadomości, wprawdzie późniejszych, opartych naj-

1) Andrusiewicz p. 1: Casimirus II Magnus Rex Poloniae prima fundamenta hujusce Templi jecit anno 1344 sub Titulo S. S. Trinitatis — assignando etiam quosdam reditus, modo ignotos. — Należy przytem zaznaczyć, że tekst Andrusiewicza z tem zdaniem na początku wygląda znacznie pełniej i lepiej pod względem stylistycznym niż inne, które zaczynają się od słów „Anno Domini 1370 Casimiro Magno Rege e vivis sublato moles templi per eum inchoati, nec ultra ima fundamenta altius provecti. diu intra humum haesit.. (Akta procesu p. 321). W literaturze dotąd jeden tylko Łobeski (Dod. tyg. 1852 p. 195) zna 1344 r. jako datę założenia katedry.

2) Drukowana u Zacharjasiewicza: *Vitae episcoporum Premisliensium*. Viennae 1844 p. XXXI—XXXII

3) Powstała ona w 1766 r. na podstawie jakiegoś wykazu kościołów lwowskich. Por. Zacharjasiewicz: *Początki* p. 79.

4) Wspomniana zapiska mówi, że w 1350 r. Kazimierz Wielki spalił dawny Lwów, aby zbudować nowy. Słusznie jednak stwierdza dr. Czołowski (Lwów za czasów ruskich. *Kwart. hist.* V p. 811—812) na podstawie źródeł, że miasto zostało spalone podczas napadów litewskich w latach następnych.

5) *Topographia Civitatis Leopolitanae a Ioanne Alnpekio*. Rkp. w Archiwum miejskiem III. A. 224, p. 3: *Turrim pro Ecclesia Metropolitana Sancti s. Trinitatis opus magni sumptus inchoavit* (sc. Kazimierz).

prawdopodobniej na ustnej tradycji, omawiana relacja Andrusiewicza zyskuje na wiarygodności. Dzięki niej możemy przesunąć z wielkiem prawdopodobieństwem dzieje katedry znacznie więcej wstecz niż to dotąd czyniono. Z zestawienia powyższych wiadomości wynika bowiem, że już ok. 1344 r., a więc w okresie pierwszych walk o posiadanie Rusi Czerwonej<sup>1)</sup>, Kazimierz Wielki wznosił w obrębie dawnego Lwowa prowizoryczny kościół, przeznaczając go może już wtedy na siedzibę biskupa w najbliższej przyszłości. Kościółek ten został zniszczony w kilka lat później podczas walk z Litwinami, tytuł jego jednak przeszedł na kościół, który król rozpoczął później budować, przeznaczając go na katedrę biskupią<sup>2)</sup>.

Nowy ten kościół został wzniesiony w obrębie nowego Lwowa, który został założony na miejscu dzisiejszego śródmieścia, na wzór miast niemieckich<sup>3)</sup> i którego obszar wyznaczył król w 1356 r., nadając mu równocześnie prawo magdeburskie<sup>4)</sup>. Niemożliwym jest stwierdzić, kiedy nastąpiło położenie fundamentów. Zimorowicz podaje 1370 r.<sup>5)</sup> jako początek budowy, opierając się na wyciągu z prastarego kodeksu, za nim idzie Łoziński, zaznaczając równocześnie, że kwestja dokładności daty jest zupełnie obojętną<sup>6)</sup>. Dzeduszycki przyjmuje założenie fundamentów między 1360—1368 r. bez podania źródeł<sup>7)</sup>. Ze względu na przekaz Alembeka, który zaznacza, że król Kazimierz zaczął budowę wieży kościoła katedralnego<sup>8)</sup>, początek budowy trzeba przyjąć na kilka lat wstecz przed 1370 r. Prawdopodobnie przypadł on współcześnie z wytyczeniem obszaru nowego miasta, co nastąpiło już w 1356 r.<sup>9)</sup>, jakoteż z rozpoczęciem starań przez Kazimierza o biskupstwo we Lwowie

---

1) Historia polityczna Polski. Część I p. 327 i nast. (Encyklopedia polska, wyd. Ak. Um. T. V. C. I).

2) Wedle prof. Abrahama (Początki p. 13) starania o założenie biskupstwa we Lwowie rozpoczął Kazimierz już w 1363 r.

3) Zimorowicz p. 61 pod 1345 r.

4) Rasp: Beiträge zur Geschichte der Stadt Lemberg. Wien 1870 (odbitka z Archiv für Kunde österreicherischer Geschichtsquellen) p. 12.

5) Zimorowicz p. 68.

6) Łoziński: Sztuka p. 6—7.

7) Dzeduszycki: Kościół katedralny p. 8.

8) Alembek: Topographia p. 3. Por. wyżej.

9) Por. wyżej.

w 1363 r.<sup>1)</sup> Wynika stąd, że początek budowy przypada najprawdopodobniej na czas ok. 1360 r. Nowy ten kościół miał początkowo tytuł dawnego kościoła, wzniesionego w 1344 r.<sup>2)</sup>, później otrzymał wezwanie N. Marii Panny, które pojawia się już od 1384 r.<sup>3)</sup>.

Budowa kościoła, założonego przez Kazimierza Wielkiego, postępowała z początku powoli. Wedle Alembeka za życia tego króla pracowano głównie nad wzniesieniem wieży<sup>4)</sup>. Roboty te musiały iść szybko, bo wzmiankę o wieży spotykamy w księgach miejskich już pod 1388 r.<sup>5)</sup>, a więc jeszcze przed ukończeniem prezbiterjum, w 1399 r. zaś mamy wzmiankę o dzwonniku<sup>6)</sup>. Król Ludwik nie dbał zupełnie o dalsze prowadzenie budowy, rozpoczętej przez swego poprzednika, i wszelkie zabiegi, czynione przez mieszczan lwowskich u tego króla, nie odniosły skutku. Dlatego też sami mieszczanie wzięli się wkońcu do dzieła i prowadzili je dalej z własnych funduszy<sup>7)</sup>. Począwszy od 1384 r. posypały się hojnie datki i zapisy na rzecz budowy kościoła<sup>8)</sup>, tak że trzeba było ustanowić zarządcę tych funduszy, zwanego „ojczymem“ (vitricus)<sup>9)</sup>. Podjętą na nowo budowę prowadził, jak się zdaje, z początku budowniczy

1) Abraham: Początki p. 13.

2) Alembek: Topographia p. 3.

3) Pomniki dziejowe Lwowa I, Nr. 183, 199, 202 i t. d.

4) Mówiąc o dziełach Kazimierza, wspomina: *Turrim pro Ecclesia Metropolitana Sanctiss. Trinitatis opus magni sumptus inchoavit* (Topographia p. 3).

5) Pomn. dz. Lwowa I. Nr. 589. Na podstawie tej wzmianki przypuszcza prof. Abraham (Początki p. 58—59), że obok budującej się katedry istniał prowizoryczny kościół z wieżą. W zestawieniu z wiadomością Alembeka sprawa ta przedstawia się inaczej i prościej.

6) Por. dok. arcybiskupa Strepy u Abrahama: *Jakób Strepa p. 105: Michaele campanatore circa ecclesiam b. Marie lwowensis.*

7) Akta procesu p. 321.

8) Pomn. dz. Lwowa I. Nr. 183, 199, 202, 211, 264, 365, 383, 436, 465, 571, 612, 688, 701. Dziwnem wydaje się tedy twierdzenie Łozińskiego (Sztuka lwowska p. 7), że w dziewiątym dziesiątku lat XIV w. budowa nie postępowała zupełnie, ponieważ w najstarszej księdze miejskiej nie spotykamy o tem żadnych wiadomości. W pierwszym zaś tomie Pomników dziejowych Lwowa mieści się właśnie najstarsza księga miejska z lat 1382—1389.

9) Pomn. dz. Lwowa I. Nr. 183, 465, Por. Abraham *Jakób Strepa p. 43 uw. 5*

Niczko, zmarły w 1384 r.<sup>1)</sup>). Wysiłki te pobożnego mieszczaństwa zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. W 1404 r. nastąpiło zasklepienie chóru kapłańskiego (prezbiterjum); dzieła tego dokonał budowniczy Gonzage, otrzymując w nagrodę 130 kóp gr. i kosztowną szatę<sup>2)</sup>). Do dokonania tego przyczynił się wydatnie Piotr Stecher, zarządca funduszków budowlanych, który nie szczędził zabiegów i trudów, a nawet ofiarował na ten cel 100 kóp gr.<sup>3)</sup>). W 1405 r. odbyło się poświęcenie nowego chóru przez biskupa przemyskiego Macieja, w obecności arcybiskupa Strepy<sup>4)</sup>); do uświetnienia tej uroczystości przyczyniło się miasto datkiem 4 kóp gr.<sup>5)</sup>). W pięć lat później Rada miejska zakupiła dla nowego kościoła mszał za sumę 18 kóp gr.<sup>6)</sup>).

Okolo tego czasu budowany kościół został podniesiony do godności parafjalnego. Pierwotnie parafja była przy kościele Marji Śnieżnej, jak to stwierdza kilkakrotnie Pirawski<sup>7)</sup>), później przeniesiono ją do nowo budowanego kościoła Najśw. Marji Panny, późniejszej katedry. Fakt ten jest wyraźnie stwierdzony w dokumencie Soboru bazylejskiego z 1443 r., który mówi, że kościół parafjalny lwowski został podniesiony do godności metropolitalnego<sup>8)</sup>). Niewiadomym jest tylko czas, w którym to nastąpiło. Późniejsza tradycja, skodyfikowana u Pirawskiego i Skrobiszewskiego, łączy fakt ten z przeniesieniem stolicy arcybiskupiej z Halicza do Lwowa w 1414 r.<sup>9)</sup>), stało się to jednak niewątpliwie wcześniej. Budowany bowiem kościół zwano początkowo po prostu „*ecclesia beatae Mariae Virginis*“<sup>10)</sup>), póź-

<sup>1)</sup> Pomn. dz. Lwowa I. Nr. 202, 264. Abraham: Jakób Strepa p. 44.

<sup>2)</sup> Ów Gonzage jest prawdopodobnie identycznym z Mikołajem Ganssecke, który w latach 1408—1414 budował wieżę miejską. (Abraham Jakób Strepa p. 44 uw. 2).

<sup>3)</sup> Akta procesu p. 321. Zimorowicz p. 77.

<sup>4)</sup> Akta procesu p. 321.

<sup>5)</sup> Pomn. dz. Lwowa II p. 20.

<sup>6)</sup> Ibid. p. 91.

<sup>7)</sup> Pirawski p. 42, 93, 114.

<sup>8)</sup> Arch. Kap. L. XIV. 4. quod olim postquam ecclesia Leopoliensis que prius parochialis et de huiusmodi parochiali olim in Metropolitana auctoritate apostolica erecta fuerat.

<sup>9)</sup> Pirawski p. 42, 93. Skrobiszewski: Vitae Archiepiscoporum Haliciensium et Leopoliensium B. 3

<sup>10)</sup> Pomn. dz. Lwowa I, Nr. 571, 183, 199, 202, 211, 264, 365.

niej od 1387 r. pojawia się dodatek „parochialis“<sup>1)</sup>). Określenie to nie odnosi się stanowczo do kościoła Marji Śnieżnej tylko do późniejszej katedry. Wskazuje na to zapiska księgi rachunkowej miejskiej z 1404 r., wedle której datek na rzecz kościoła parafjalnego zostaje oddany Stecherowi, zarządcy funduszków budowanego kościoła Najśw. Marji Panny<sup>2)</sup> a jeszcze więcej dokument ugody między miastem a plebanem Janem w 1405 r.<sup>3)</sup>. Stwierdza on mianowicie, że część dochodów ołtarza, fundowanego w 1399 r. przez rajców<sup>4)</sup> w kościele parafjalnym późniejszej katedralnym<sup>5)</sup>, ma przypaść plebanowi. Ołtarz ten został przeniesiony później do kaplicy Radzieckiej przy katedrze<sup>6)</sup>. Z ugody w 1405 r., wspomnianej powyżej, wynika, że pleban lwowski Jan, żyjący za czasów arcybiskupa Strepy, miał zarząd budowanego kościoła jako parafjalnego. Do niego więc musiał się zwracać arcybiskup z prośbą o zezwolenie na wprowadzenie wieczornych nabożeństw w 1402 r.<sup>7)</sup>. Spory, jakie wiódł ten pleban z miastem w latach 1395—1412, wpływały niewątpliwie niekorzystnie na postępy budowy<sup>8)</sup>. Z zestawienia zaś powyższych wiadomości wynika, że przeniesienie parafji z kościoła Marji Śnieżnej do późniejszej katedry nastąpiło nie w 1414 r., ale znacznie wcześniej, mianowicie najpóźniej w 1387 r., t. z. odkąd kościół Najśw. Marji Panny jest określany jako parafjalny<sup>9)</sup>).

Po zbudowaniu chóru (prezbiterjum) prowadzono dalej budowę ze składek płynących obficie<sup>10)</sup>. Funduszami budowla-

<sup>1)</sup> Pomn. dz. Lwowa I Nr. 436, 688. II p. 7.

<sup>2)</sup> Ibid. II p. 7.

<sup>3)</sup> A. G. Z. IV Nr. 9.

<sup>4)</sup> Ibid. III Nr. 65.

<sup>5)</sup> Ibid. IV Nr. 53: ad sanctam Mariam, que tunc fuit ecclesia parochialis nunc vero katedralis...

<sup>6)</sup> Ibid. V Nr. 138. Por. Pirawski p. 75.

<sup>7)</sup> Skrobiszewski H. 2. Zimorowicz p. 77.

<sup>8)</sup> Do sporów tych odnoszą się dokumenty, drukowane w A. G. Z. III Nr. 61, 62, 66, 67, 70. IV Nr. 9, 11, 13, 14, 15, 17, tudzież niedrukowany dotąd dokument z 1412 r. w Arch. Kap. L. XXIX. 2. O sporach tych wspomina też Zimorowicz p. 76. 79, 80.

<sup>9)</sup> Por. wyżej.

<sup>10)</sup> Akta procesu p. 321—322. Pomn. dz. Lwowa II p. 16, 118, 136. III p. 10, 28, 70. IV Nr. 230, 408. A. G. Z. II Nr. 59.

nemi zarządzali nadal „vitrici ecclesiae“, wybierani z pośród mieszczan. W czasie budowy chóru godność tę piastował Stecher, który pojawia się jeszcze w 1406 r.<sup>1)</sup>, po nim spotykamy w tym charakterze Jerzego Göbla w latach 1414—1416<sup>2)</sup>. Po założeniu Kapituły w 1429 r., przeszedł w jej ręce nadzór nad budową i zarząd funduszków. W tym celu Kapituła wybierała dwóch ze swego grona, którzy byli zwani „provisores et dispensatores structurae“, takimi byli np. w 1441 r. kustosz Kapituły Piotr Borman i kanonik Mikołaj Olchowski<sup>3)</sup>. Dzięki temu budowa postępowała ciągle naprzód. Współcześnie z chórem a może i wcześniej ukończono budowę wieży kościelnej. Zimorowicz bowiem, mówiąc o wprowadzeniu wieczornych nabożeństw w 1402 r., dodaje, że zwoływano na nie lud biciem w dzwony<sup>4)</sup>, księgi zaś przychodów i rozchodów miejskich notują pod 1410<sup>5)</sup>, 1417<sup>6)</sup> i 1420 r.<sup>7)</sup> wydatki na dzwon kościelny. W 1436 r. budowa kościoła postąpiła tak dalece, że można było odprawić w nim uroczyste nabożeństwo przy sposobności złożenia hołdu Władysławowi Warneńczykowi przez wojewodę wołoskiego Eljasza<sup>8)</sup>. Na przyspieszenie budowy wpłynął niewątpliwie fakt przeniesienia stolicy arcybiskupiej do Lwowa w 1414 r.<sup>9)</sup>, wskutek czego budowany kościół został podniesiony do godności katedry metropolitalnej. Nawet stolica apostolska zajęła się tą sprawą i papież Sykstus IV udzielił w 1472 r. zupełnego odpustu dla tych, którzy będą pomagać przy budowie<sup>10)</sup>.

W następnym zaś roku przywieziono z Krakowa wielki krucyfiks<sup>11)</sup> i zawieszono go na tarczy, dzielącej chór kapłański od nawy<sup>12)</sup>.

<sup>1)</sup> Pomn. dz. Lwowa II p. 16.

<sup>2)</sup> Ibid. III p. 10, 28.

<sup>3)</sup> A. G. Z. V Nr. 86.

<sup>4)</sup> Zimorowicz p. 77.

<sup>5)</sup> Pomn. dz. Lwowa II p. 90—91.

<sup>6)</sup> Ibid. III p. 33.

<sup>7)</sup> Ibid. III p. 65.

<sup>8)</sup> Długosz (wyd. Przeździeckiego) IV p. 573.

<sup>9)</sup> Theiner: Mon. Pol. II Nr. 8 i 15.

<sup>10)</sup> Ibid. II Nr. 212.

<sup>11)</sup> Zimorowicz p. 93.

<sup>12)</sup> Zacharjasiewicz w Opisie dawnej katedry (Rkp. Arch. kap. K. 123. Część II p. 29).

Równocześnie z budową murów nawy zaczęto wznosić ołtarze i kaplice boczne. Już w 1395 r. istniała przy kościele kaplica św. Piotra i Pawła<sup>1)</sup>, która później zniknęła bez śladu. W 1399 r. ufundowali rajcy lwowscy ołtarz pod wezwaniem dziesięciu tysięcy męczenników, św. Agnieszki, Katarzyny i Doroty<sup>2)</sup>. Później powstał ołtarz św. Marji Magdaleny i Brygidy, wspomniany pod 1440 r.<sup>3)</sup>, który znikł również bez śladu. Około tego czasu rozpoczęła się budowa kaplicy, fundowanej przez rodzinę Buczackich, którą przerobiono później na kaplicę Najś. Sakramentu, do dzisiaj istniejącą. Pierwszą wzmiankę o niej mamy z 1440 r.<sup>4)</sup>, sprawa jej uposażenia została uregulowaną dopiero w 1495 r.<sup>5)</sup>. Współcześnie w 1441 r. założył Jan z Knihinicza Żurawiński, kasztelan halicki, nową kaplicę pod dzwonnica kościoła<sup>6)</sup>. W 1454 r. powstała kaplica Radziecka naprzeciw kaplicy Buczackich<sup>7)</sup>, a w roku następnym przeniesiono do niej ołtarz, ufundowany przez rajców w 1399 r.<sup>8)</sup>. Później w 1478 r. została założona kaplica z dwoma ołtarzami pod niedokończoną wieżą kościoła<sup>9)</sup>; w 1609 r. otrzymał ją w posiadanie cech kuśnierzy i odtąd nazwano ją Kuśnierską<sup>10)</sup>. Wspomnieć wkońcu należy, że już w tym czasie istniał cmentarz obok kościoła; pierwszą wzmiankę o nim napotykamy już pod 1441 r.<sup>11)</sup>.

Tymczasem budowa zbliżała się ku końcowi i wreszcie przystąpiono do zasklepienia naw. Wedle wyciągu w Aktach procesowych<sup>12)</sup> i Józefowicza<sup>13)</sup>, nastąpiło to w 1481 r. a dzieła

1) W tym roku występuje Jan Stecher „altarista Capelle beatorum Petri et Pauli apostolorum ad parrochialem ibidem in Lamburga“ (A. G. Z. III Nr. 58).

2) A. G. Z. III Nr. 65, IV Nr. 53.

3) Ibid. II Nr. 59.

4) A. G. Z. II Nr. 59.

5) Ibid VII Nr. 106. Por. Pirawski p. 81.

6) Pirawski p. 78.

7) Ibid. p. 75.

8) A. G. Z. V Nr. 138.

9) Pirawski p. 78.

10) Józefowicz: *Annalium urbis Leopoliensis tomus extravagans*. Rkp. Zakładu Ossolińskich. Nr. 124 p. 30.

11) Pomn. dz. Lwowa IV p. 2.

12) Akta procesowe p. 322.

13) Józefowicz p. 28.

tego dokonał Joachim Grom, budowniczy z Wrocławia<sup>1)</sup>, prawdopodobnie przy współdziale Ambrożego Rabischa, także Wrocławianina<sup>2)</sup>, pod kierownictwem Jerzego Szellera, prowi-zora budowy z ramienia miasta<sup>3)</sup>. Cała ludność miasta pomagała przy tem<sup>4)</sup>. Na pamiątkę tego wprawiono nad południowem wejściem do kościoła naprzeciw szkoły leżącym, rzeźbę, przedstawiającą św. Jerzego, patrona Szellera<sup>5)</sup>. Około tego czasu zostały wprawione barwne witraże, ustawiono również ołtarz główny i dwa inne<sup>6)</sup>. Ołtarz główny wzniesiono w 1482 roku za pieniądze Jakóba Zyndrycha; był on zdobny malowidłem, przedstawiającym Mękę Pańską<sup>7)</sup>. W dwanaście lat później wykończono ostatecznie budowę. Mianowicie w 1493 r. budowniczy Hans Blecher, twórca wieży ratuszowej<sup>8)</sup>, wykończył chór organowy i rozpiął nad nim sklepienie, w następnym zaś roku pokrył dachem zakrystję i skarbiec<sup>9)</sup>, który mieścił się w dzisiejszej zakrystji wikarych<sup>10)</sup>. Istnienie zaś skarbcza w tych czasach nie ulega żadnej wątpliwości, skoro jest o nim mowa już w 1514 r. w kontraktach między Kapitułą a miastem Lwowem<sup>11)</sup>. Równocześnie myślano o rekonstrukcji górnej części świątyni. Cieśla Nikiel Klocz pokrył na nowo dach nad prezbiterjum jeszcze w 1490 r.<sup>12)</sup>, obecnie zaś została zawartą

1) Akta procesu p. 322. A ta cons. (w Arch. miejskim) I p. 435 poz. 1190 i p. 438 poz. 1201.

2) Acta cons. I p. 435 poz. 1190 wspominają o wypłacie pewnej kwoty małżonkom Rabischa i Groma, którzy przebywali wówczas we Lwowie. Na tej podstawie przyjmuje Łoziński (Sztuka p. 9) współpracownictwo Rabischa.

3) Akta procesu p. 322. Por. Łoziński: Sztuka p. 9.

4) Zimorowicz p. 96.

5) Zimorowicz: Viri illustres (Opera ed. Heck) p. 294—295.

6) Akta procesu p. 322.

7) Zimorowicz p. 97. Józefowicz p. 28.

8) Łoziński: Sztuka p. 5 i 11.

9) Akta procesowe p. 322. Zimorowicz p. 102. Mowa tu o zakrystjach i dobudówkach (Zimorowicz: additamenta); niewątpliwie była wśród nich ubikacja na skarbiec. Łoziński (Sztuka p. 12) tłumaczy błędnie „sacrarium“ przez „kaplica“ i twierdzi, że w 1494 r. nastąpiło zasklepienie kaplic przy bocznych nawach.

10) Zacharjasiewicz: O. c. p. 21: moderna Vicariorum (sc. sacristia pro depositario ecclesiae serviebat.

11) Arch. Kap. L. XXIX. 8. Por. Pirawski p. 88.

12) „Notabilia ex Actis Leopoliensibus“ w Arch. miejskim III A. 224, p. 481.

ugoda z Blecherem o nowe sklepienie (testudo) tylnej części kościoła<sup>1)</sup>. Niebawem, po ostatecznym ukończeniu budowy, powstały dwie nowe kaplice przy nawach bocznych, mianowicie t. zw. Dziadowska (pauperum) na miejscu dzisiejszej Pana Jezusa Miłosiernego (1493)<sup>2)</sup> i naprzeciw niej kaplica fundacji Strumiłłów (ok. 1497)<sup>3)</sup>.

Nowo wybudowany kościół zaczął się powoli zapełniać. W 1500 r. wzniesiono stalle radzieckie pod chórem muzycznym w pobliżu kaplicy Dziadowskiej<sup>4)</sup>. Później nieco rajcy wybudowali dla siebie nowe stalle koło kaplicy Strumiłłowskiej pod chórem, pozostawiając poprzednie ławnikom<sup>5)</sup>. W tym też czasie powstały dwie kazalnice dla obu kaznodziei, polskiego i niemieckiego. Nie jest wiadomem, gdzie się mieściły; o niemieckiej wiemy tylko, że była zbudowaną w pobliżu kaplicy Dziadowskiej<sup>6)</sup>. Niebawem potem wyrokiem Jana Łaskiego z 1510 r., regulującym sprawę obu kaznodziei, zniesiono obie kazalnice i wybudowano jedną wspólną w nawie<sup>7)</sup>. Stan ten nie trwał jednak długo, albowiem ugoda, zawarta w 1514 r. między Kapitułą a miastem i dotycząca spraw kościoła katedralnego, przywróciła podwójność kazalnic<sup>8)</sup>. Polska kazalnica miała być w chórze, w pobliżu stall kanonicznych, o istnieniu których dowiadujemy się wtedy po raz pierwszy<sup>9)</sup>, niemiecka zaś pomiędzy kaplicą Dziadowską a południowym przedsionkiem, na wysokości słupa, pod którym wznosił się ołtarz N. M. Panny,

1) „Notabilia ex Actis Leopoliensibus“ w Arch. miejskim III A. p. 481.

2) Ibid. p. 481 Eodem anno (1493) statim post festum Paschae erecta est capella noua cum duabus testudinibus inferiori videlicet et superiori in Ecclesia metropolitana Leopoliensi in parte dextra Ecclesiae versus domum Dominorum Canonicorum. Ze względu na położenie może to odnosić się tylko do Dziadowskiej, o której wspomina Zimorowicz pod 1500 r. (p. 106).

3) Pirawski p. 79—80. A. G. Z. VII Nr. 91 i 104 i dok. z 1507 roku w Aktach procesu p. 328—330.

4) Zimorowicz p. 106. Notabilia p. 482.

5) Zacharjasiewicz O. c p. 31: constat a dextris eundo a porta versus maius Altare, fuere Scabinorum a sinistris Consullum Stalla.

6) Zimorowicz p. 106: utque ecclesiastem Germanicum, e suggestu sacello mendicorum vicino verba facientem comminus auscultaret.

7) Dok. znany z Aktów procesu p. 330—331.

8) Oryginał tej ugody w Arch. kap. L. XXIX. 8.

9) Ibid. predicator Polonorum predicet et kathedram habeat ad cornu dextrum Altaris maioris in choro proxime stallis dextri parietis offixam.

stojącej pod krzyżem czyli Ławników<sup>1)</sup>. Dziś na tem miejscu znajduje się konfesjonał między kaplicą Matki Boskiej Częstochowskiej i Pana Jezusa Miłosiernego. Wkońcu w 1510 r. ufundowali mieszczanie lwowscy pierwsze organy<sup>2)</sup>.

Równocześnie pomnożyła się liczba ołtarzy. W górnej części przedsionka, prowadzącego z południowej nawy na zewnątrz, założono kaplicę św. Mikołaja oddaną kaznodziei polskiemu<sup>3)</sup> a konsekrowaną przez arcybiskupa Andrzeja Różę w 1503 r.<sup>4)</sup>. Niebawem w 1507 r. ufundował Jan Krowicki, dziekan, ołtarz pod wezwaniem Najśw. Marji Panny, św. Jana Jałmużnika i Ścięcia św. Jana Chrzciciela<sup>5)</sup>. Ołtarz ten został pod koniec XVI w. usunięty i zastąpiony nowym pod wezwaniem Najśw. Trójcy<sup>6)</sup>. Nowy ten ołtarz był cały z alabastru, wykonany ręką Jana Scholza Wolfowicza, rajcy miejskiego<sup>7)</sup> i istąd zwany Wolfowiczowskim<sup>8)</sup>. Sądząc z kolejności opisywanych przez Pirawskiego ołtarzy i na podstawie wiadomości o położeniu ołtarza św. Jana Kantego, wzniesionego później, musimy przyjąć, że ołtarz ten Najśw. Trójcy był na miejscu dzisiejszego pod tem wezwaniem t. z. przy czołowej ścianie północnej nawy bocznej<sup>9)</sup>; tak zresztą przyjmuje Zacharjasie-

1) Wedle ugody z 1514 r. kaznodzieja niemiecki miał otrzymać miejsce „ex opposito altaris Scabinorum“.

2) Zimorowicz p. 112.

3) Pirawski p. 55, 77. Obok tej kapliczki św. Mikołaja istniał później jeszcze ołtarz św. Mikołaja w przedsionku, prowadzącym z nawy na północ (Pirawski p. 80).

4) Pirawski p. 55.

5) Arch. kap. L. XIX. 7 Dok. erekcyjny z 1508 r.

6) Pirawski p. 82.

7) Ibid. opus quidem eius altaris alabastrinum est opus Ioannis Scholz Wolfowicz consulis.

8) Por. następny cytat.

9) Zacharjasiewicz O. c. p. 35 określa położenie ołtarza św. Jana Kantego w sposób następujący: In eodem pariete cum priori Altare (Najśw. Trójcy)... inde patebat accensus ad sacellum Buczacianum... Podobnie mówi inwentarz kaplicy Gidelczykowskiej (Arch. kap. K. 95 p. 3): Cappella Buczaciana ad latus Altaris Ioannis Cantii. — Z drugiej zaś strony wiemy, że ołtarz św. Jana Kantego był położony obok ołtarza Wolfowiczów (Arch. kap. F. XXXV. Nr. 97: Capellaniam Beati Ioannis Cantii penes Altare Wulfouicianum) czyli Najśw. Trójcy (Józefowicz p. 1022: Altare Alabastrinum a Ioanne Wolfowic in honorem. S. S. Trinitatis erectum). Z tem wszystkim zga-

wicz<sup>1)</sup>. Ołtarz ten jest prawdopodobnie identyczny z dzisiejszym alabastrowym ołtarzem w kościele św. Mikołaja o wielkiej wartości artystycznej, przedstawiającym sceny Męki Pańskiej i zopatrzoną w herb Jana Wolfowicza<sup>2)</sup>. Rok 1518 przyniósł fundację wybudowanego już na kilka lat przedtem<sup>3)</sup> ołtarza Matki Boskiej, stojącej pod krzyżem, przez Stanisława Małdryka, wojskiego lwowskiego<sup>4)</sup>. Był on pod słupem naprzeciw stall ławniczych i z tego powodu nazwano go ołtarzem ławniczym<sup>5)</sup>. Wkońcu wzniesiono w 1519 r. drugi ołtarz w kaplicy Żurawińskich<sup>6)</sup>.

Straszny pożar w 1527 r. obrócił w pył całe miasto<sup>7)</sup>, ogień nie oszczędził także kościoła katedralnego. Dzięki energicznej akcji ratunkowej<sup>8)</sup> spłonęła jedynie wieża dzwonnicza wraz z cennym dzwonem, zwanym Zuzanną, tudzież zawaliło się w ogniu sklepienie chóru i częściowo nawy<sup>9)</sup>. Szkody, wynikłe z pożaru, zostały prędko naprawione dzięki energii arcybiskupa Bernarda Wilczka<sup>10)</sup>. Jeszcze za jego życia a więc przed 1540 r.<sup>11)</sup> została wykończoną wieża kościelna i zawieszono na niej dzwon. W 1556 r. na wieży kościelnej czuwali strażnicy miejscy w czasie kiedy ratuszowa była w przebudowie<sup>12)</sup>. Zdaje się

dza się wspomniany wyżej dokument erekcyjny ołtarza Najśw. Trójcy, wedle którego ołtarz ten mieści się „sub organo maiori ad acie Sacristiae Chorum intrando in sinistra parte.

<sup>1)</sup> O. c. p. 35.

<sup>2)</sup> Łoziński: Sztuka p. 134—138 identyfikuje ołtarz alabastrowy w kościele św. Mikołaja z ołtarzem w kaplicy św. Krzyża fundowanej przez Wolfowicza (Pirawski p. 81). Jest to błędem, ponieważ właśnie Pirawski nazywa alabastrowy ołtarz Wolfowicza ołtarzem Najśw. Trójcy i łączy go z dawną fundacją Krowickiego.

<sup>3)</sup> Ołtarz ten istniał już w 1514 r. Por. ugodę kapituły z miastem z tego czasu, orzekającą, że kazalnica niemiecka ma być „exopposito Altaris scabinorum (Arch. kap. L. XXIX. 8).

<sup>4)</sup> Dokument erekcyjny w Aktach procesu p. 338 — 340. Por. Pirawski p. 78.

<sup>5)</sup> Pirawski p. 78.

<sup>6)</sup> Ibid. p. 79. Arch. kap. L. XIX. 8.

<sup>7)</sup> Zimorowicz p. 116—117.

<sup>8)</sup> Ibid. p. 117.

<sup>9)</sup> „Memoriale conflagracionis“ w Acta cons. II p. 737.

<sup>10)</sup> Zimorowicz p. 122. Józefowicz p. 916.

<sup>11)</sup> Pirawski p. 45.

<sup>12)</sup> Notabilia ex Actis Leopoliensibus p. 509.

zatem, że już ok. 1550 r. katedra była zupełnie naprawioną i przywróconą do stanu poprzedniego.

Od tego czasu katedra nie ulegała żadnym znaczniejszym zmianom. Zapełniała się tylko coraz to nowszymi ołtarzami i kapliczkami, o czym świadczą akta, zachowane obficie w Archiwum Kapituły, wzrastała w niej coraz to większa liczba nagrobków, obrazów, rzeźb itp., skarbiec jej napełniał się coraz to cenniejszymi zabytkami. Katedra lwowska była skarbnicą artystycznych i historycznych zabytków, ciągle wzrastającą i pomnażającą się aż do drugiej połowy XVIII w. Dopiero arcybiskup Sierakowski zatrzymał dalszy jej rozwój w tym kierunku i sprowadził ją do tej mniej więcej postaci, w jakiej istnieje do dzisiaj. (Dok. nast.).

*Dr. Stanisław Zajączkowski.*

---